

MOSZE HANDELSMAN

ur. 1925; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, Brześć, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2006, Żydzi, okupacja niemiecka, śmierć ojca

Wiadomość o śmierci ojca

[Ostatnią] wiadomość [od rodziny] dostaliśmy w 1940 roku. W [święto] Chanuka, to może być w listopadzie. Był pobożny kadisz u nas. U nas się mówi kadisz po ojcu, po śmierci. Nie wiedziałem, że zabili jego. [Od] tego czasu ja wiem, że ojca nie ma już.

Siostra moja pisała po polsku: „Zmów pobożny kadisz po ojcu naszego. Nie mam, nie mamy więcej ojca”. Jak i co się było, ona nie pisała nic.

Nie, nie mam [tego] listu. Dlaczego nie mam listu? Dlatego, bo przyjechaliśmy tutaj, to wzięli od nas wszystko, co u nas było, fotografie, listy. [Bo] jechaliśmy z Polski do Palestyny [przez] nielegalną granicę. Angliczanie robili wszystko, żebyśmy nie mogliśmy przyjechać do Palestyny. To, żeby nie wiedzieli kto my jesteśmy, to wzięli od nas te wszystkie świadectwa, wzięli u mnie świadectwo z Tarbutu ze szkoły, wszystkie te fotografie, co u mnie były. I zostaliśmy tak bez nijakie świadectw. Dlatego nie mam tego listu.

To, co ja teraz chcę powiedzieć, to powinno być uświadomione. Ojciec nie ma żadnych... Jak się nazywa na grobie, gdzie on leży? Pomnik. Nie wiem gdzie on jest i nie ma pomnika. Ale ja piszę wiersze. To ja pisałem wiersz po śmierci ojca, bo to po [hebrajsku]. Ten wiersz będzie, u nas wychodzi „Głos Lublina”. Jeszcze jeden miesiąc będzie w „Głos Lublina” ten wiersz, który pisałem po ojcu. Jeszcze coś pisałem po mojej rodzinie tam. A to wszystko po [hebrajsku].

Data i miejsce nagrania	2006-11-17, Riszon le-Cijjon
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Joanna Rycerz
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"